



STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI OJCIEC I PASTERZ

CZCIGODNY I UMIŁOWANY KSIĘŻE PRYMASIE.
POZWÓL, ŻE POWIEM PO PROSTU, CO MYŚLĘ.
NIE BYŁOBY NA STOLICY PIOTROWEJ TEGO PAPIEŻA POLAKA,
KTÓRY DZIŚ PEŁEN BOJAŻNI BOŻEJ,
ALE I PEŁEN UFNOŚCI ROZPOCZYNA NOWY PONTYFIKAT,
GDYBY NIE BYŁO TWOJEJ WIARY, NIE COFAJĄCEJ SIĘ PRZED
WIĘZIENIEM I CIERPIENIEM, TWOJEJ HEROICZNEJ NADZIEI,
TWOJEGO ZAWIERZENIA BEZ RESZTY MATCE KOŚCIOŁA,
GDYBY NIE BYŁO JASNEJ GÓRY – I TEGO CAŁEGO OKRESU
DZIEJÓW KOŚCIOŁA W OJCZYŹNIE NASZEJ,
KTÓRY JEST ZWIĄZANY Z TWOIM BISKUPIM
I PRYMASOWSKIM POSŁUGIWANIEM.

JAN PAWEŁ II, WATYKAN 23 X 1978 R.

STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

OJCIEC I PASTERZ

DZIECIŃSTWO

Stefan Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 roku w Zuzeli nad Bugiem jako drugie dziecko w wieloletniej rodzinie Stanisława i Julianny z domu Karp. Życie rodzinne państwa Wyszyńskich od początku związane było z Kościołem – ojciec był organistą. W dzieciństwie mały Stefan nauczył się miłości do Matki Bożej i modlitwy różańcowej. Naukę rozpoczął w Zuzeli, następnie chodził do szkoły w Andrzejewie. Bardzo wcześnie, bo już w dziewiątym roku życia, Stefan stracił matkę. W latach 1912–1915 uczęszczał do Gimnazjum Wojciecha Górskiego w Warszawie, jednak na skutek działań I wojny światowej naukę kontynuował w Łomży, w Męskiej Szkole Handlowej. Tam też należał do harcerstwa.

W DOMU MOIM NAD ŁÓŻKIEM WISIAŁY DWA OBRAZY: MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ I MATKI BOŻEJ OSTROBRAMSKIEJ. I CHOCIAŻ W ONYM CZASIE DO MODLITWY SKŁONNY NIE BYŁEM, ZAWSZE CIERPIĄC NA KOLANA, ZWŁASZCZA W CZASIE WIECZORNEGO RÓŻAŃCA, JAKI BYŁ ZWYCZAJEM NASZEGO DOMU, TO JEDNAK PO OBUDZENIU DŁUGO PRZYGLĄDAŁEM SIĘ TEJ CZARNEJ PANI I TEJ BIAŁEJ. ZASTANAWIAŁO MNIE TYLKO, DLACZEGO JEDNA JEST CZARNA, A DRUGA BIAŁA? TO SĄ NAJBARDZIEJ ODLEGŁE WSPOMNIENIA Z MOJEJ PRZESZŁOŚCI.”



KAPŁAŃSTWO

Pragnąc jak najszybciej przygotować się do kapłaństwa, przeniósł się w 1917 roku do Liceum św. Piusa X we Włocławku, będącego jednocześnie Niższym Seminarium Duchownym.

W 1920 roku wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, gdzie 3 sierpnia 1924 roku otrzymał święcenia kapłańskie z rąk biskupa Wojciecha Owczarka.

W 1925 roku, na polecenie biskupa ordynariusza, rozpoczął studia w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim na Wydziale Prawa Kanonicznego oraz Nauk Społeczno-Ekonomicznych. Studia ukończył w 1929 roku obroną pracy doktorskiej „Prawo Kościoła do szkoły”. Po studiach, dzięki staraniom księdza Kornilowicza, udał się w roczną zagraniczną podróż naukową do Austrii, Włoch, Francji, Belgii, Holandii i Niemiec. Przedmiotem jego zainteresowań były sposoby realizacji w świecie zasad katolickiej nauki społecznej, problemy związków zawodowych, organizacji katolickich młodzieży robotniczej, działalność Akcji Katolickiej i dzieło resocjalizacji więźniów.

Po powrocie do kraju jesienią 1930 roku Ksiądz Doktor Stefan Wyszyński w sposób szczególny poświęcił się pracy społecznej. Pracował jako wykładowca nauk społecznych w Seminarium Duchownym we Włocławku, kierował Sodalicją Mariańską, prowadził Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy oraz pracę społeczno-oświatową w Chrześcijańskich Związkach Zawodowych.



STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

OJCIEC I PASTERZ

„ŚWIĘCENIA KAPŁAŃSKIE OTRZYMAŁEM W KAPLICY MATKI BOŻEJ W BAZYLICE KATEDRALNEJ WŁOCŁAWSKIEJ W ROKU 1924. BYŁEM ŚWIĘCONY SAM – 3 SIERPNIĄ. MOI KOLEDZY OTRZYMALI ŚWIĘCENIA 29 CZERWCA, A JA W TYM DNIU POSZEDŁEM DO SZPITALA. BYŁA TO JEDNAK SZCZĘŚLIWA OKOLICZNOŚĆ, GDYŻ DZIĘKI TEMU MOGŁEM OTRZYMAĆ ŚWIĘCENIA W KAPLICY MATKI BOŻEJ. GDY PRZYSZEDŁEM DO KATEDRY, STARY ZAKRYSTIAN, PAN RADOMSKI, POWIEDZIAŁ DO MNIE: PROSZĘ KSIĘDZA, Z TAKIM ZDROWIEM TO CHYBA RACZEJ TRZEBA IŚĆ NA CMENTARZ, A NIE DO ŚWIĘCEN. TAK SIĘ WSZYSTKO UKŁADAŁO, ŻE TYLKO MIŁOSIERNE OCZY MATKI NAJŚWIĘTSZEJ PATRZYŁY NA TEN DZIWNY OBRZĘD, KTÓRY MIAŁ WÓWCZAS MIEJSCE. BYŁEM TAK SŁABY, ŻE NAJWYGODNIEJ MI BYŁO LEŻEĆ KRZYŻEM NA ZIEMI, NIŻ STAĆ”.



STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

OJCIEC I PASTERZ

WOJNA

Wybuch wojny 1 września 1939 roku zastał Księdza Stefana Wyszyńskiego we Włocławku. Front bardzo szybko posuwał się na wschód, a już 17 września 1939 roku Polskę zaatakowała Armia Czerwona. Ksiądz Wyszyński powrócił do Włocławka. Imiennie poszukiwany przez Niemców, na stanowcze polecenie biskupa Michała Kozała, musiał opuścić miasto. Od 1942 roku pełnił obowiązki kapelana Zakładu dla Niewidomych w Laskach pod Warszawą. 1 listopada 1942 roku poznał grupę pani Marii Okońskiej tzw. Ósemkę. Wspólnota ta przekształciła się w Instytut Świecki Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła. Ksiądz Stefan Wyszyński stał się duchowym ojcem i współzałożycielem Instytutu. Podczas powstania warszawskiego został kapelanem okręgu wojskowego „Kampinos-Żoliborz”, a także kapelanem szpitala powstańczego. Używał pseudonimu „Radwan II”.

„ŚWIĘCENIA KAPŁAŃSKIE OTRZYMAŁEM W KAPLICY MATKI BOŻEJ W BAZYLICE KATEDRALNEJ WŁOCŁAWSKIEJ W ROKU 1924. BYŁEM ŚWIĘCONY SAM – 3 SIERPNIĄ. MOI KOLEDZY OTRZYMALI ŚWIĘCENIA 29 CZERWCA, A JA W TYM DNIU POSZEDŁEM DO SZPITALA. BYŁA TO JEDNAK SZCZĘŚLIWA OKOLICZNOŚĆ, GDYŻ DZIĘKI TEMU MOGŁEM OTRZYMAĆ ŚWIĘCENIA W KAPLICY MATKI BOŻEJ. GDY PRZYSZEDŁEM DO KATEDRY, STARY ZAKRYSTIAN, PAN RADOMSKI, POWIEDZIAŁ DO MNIE: PROSZĘ KSIĘDZA, Z TAKIM ZDROWIEM TO CHYBA RACZEJ TRZEBA IŚĆ NA CMENTARZ, A NIE DO ŚWIĘCEŃ. TAK SIĘ WSZYSTKO UKŁADAŁO, ŻE TYLKO MIŁOSIERNE OCZY MATKI NAJŚWIĘTSZEJ PATRZYŁY NA TEN DZIWNY OBRZĘD, KTÓRY MIAŁ WÓWCZAS MIEJSCE. BYŁEM TAK SŁABY, ŻE NAJWYGODNIEJ MI BYŁO LEŻEĆ KRZYŻEM NA ZIEMI, NIŻ STAĆ”.



STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

OJCIEC I PASTERZ



STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

OJCIEC I PASTERZ

BISKUP LUBELSKI

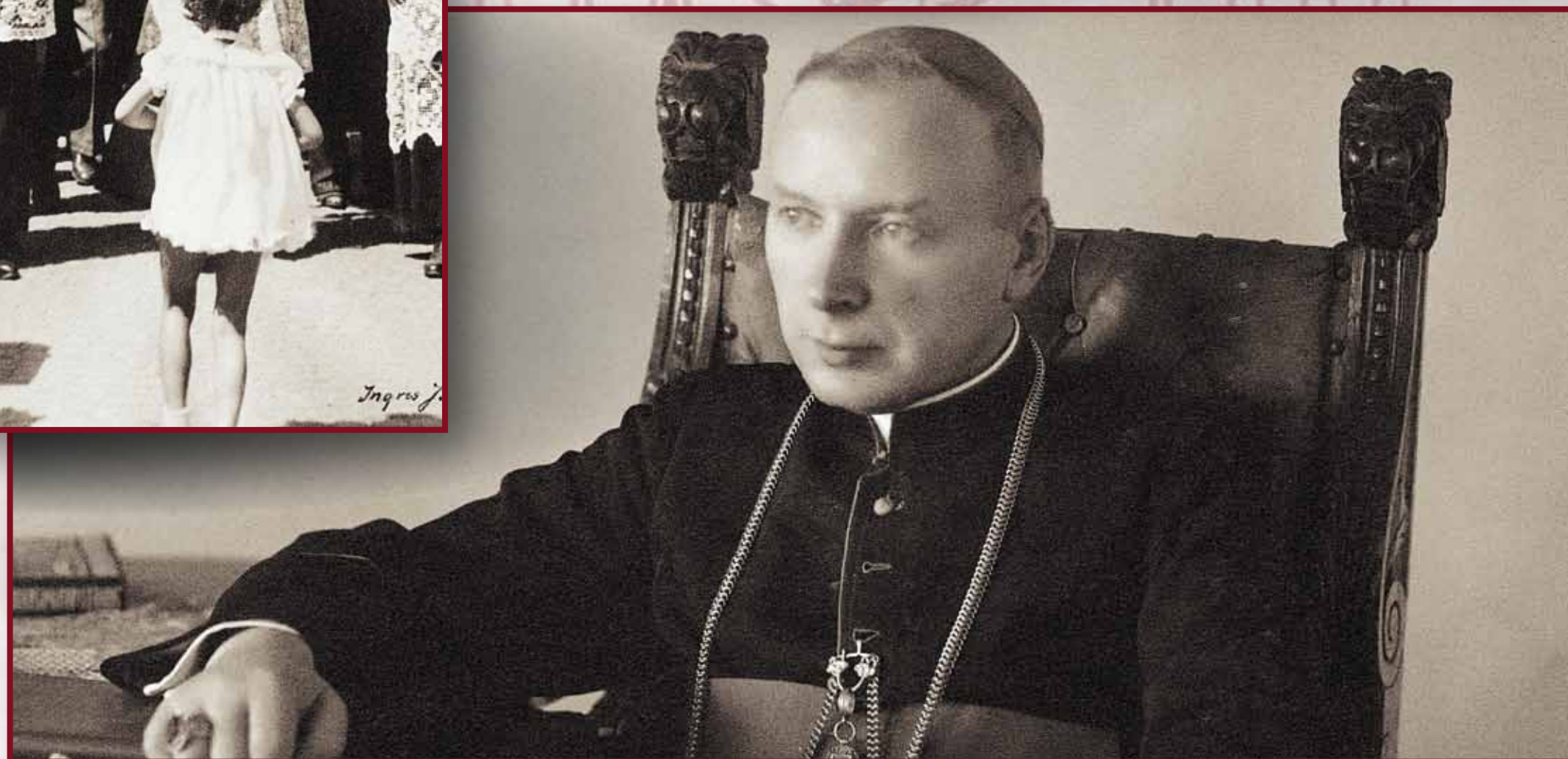
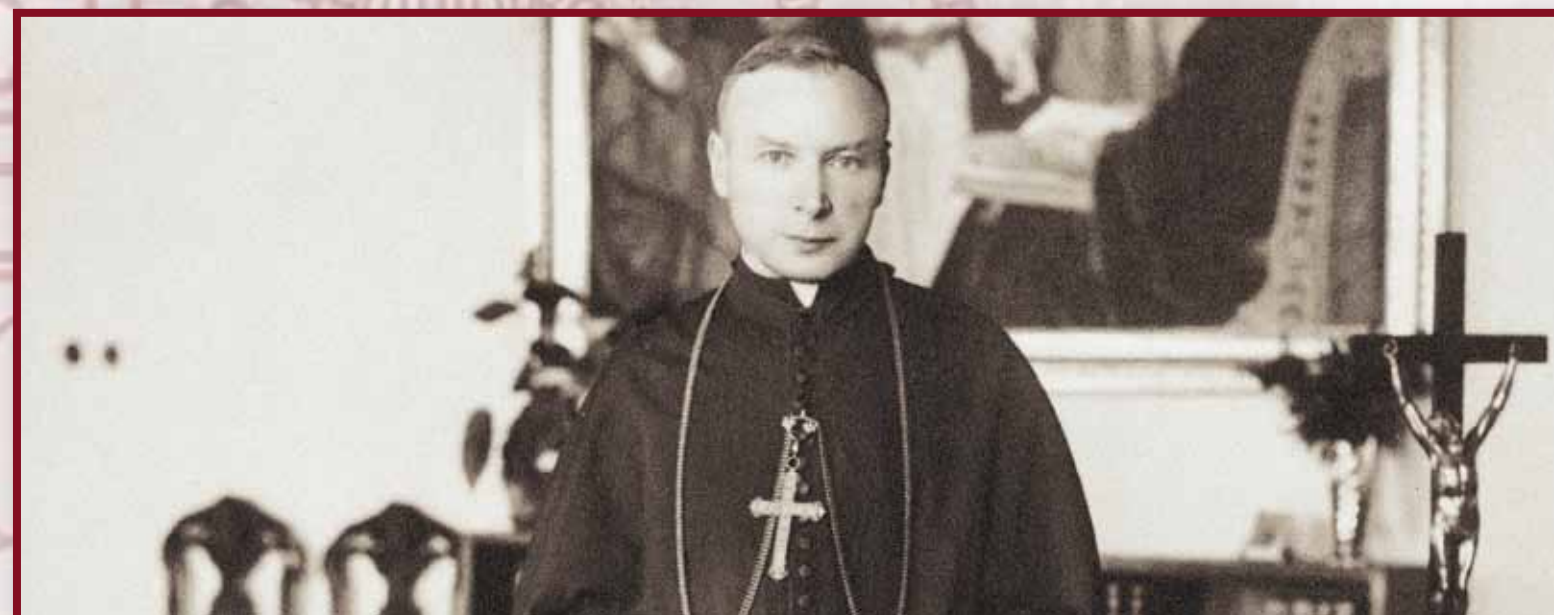
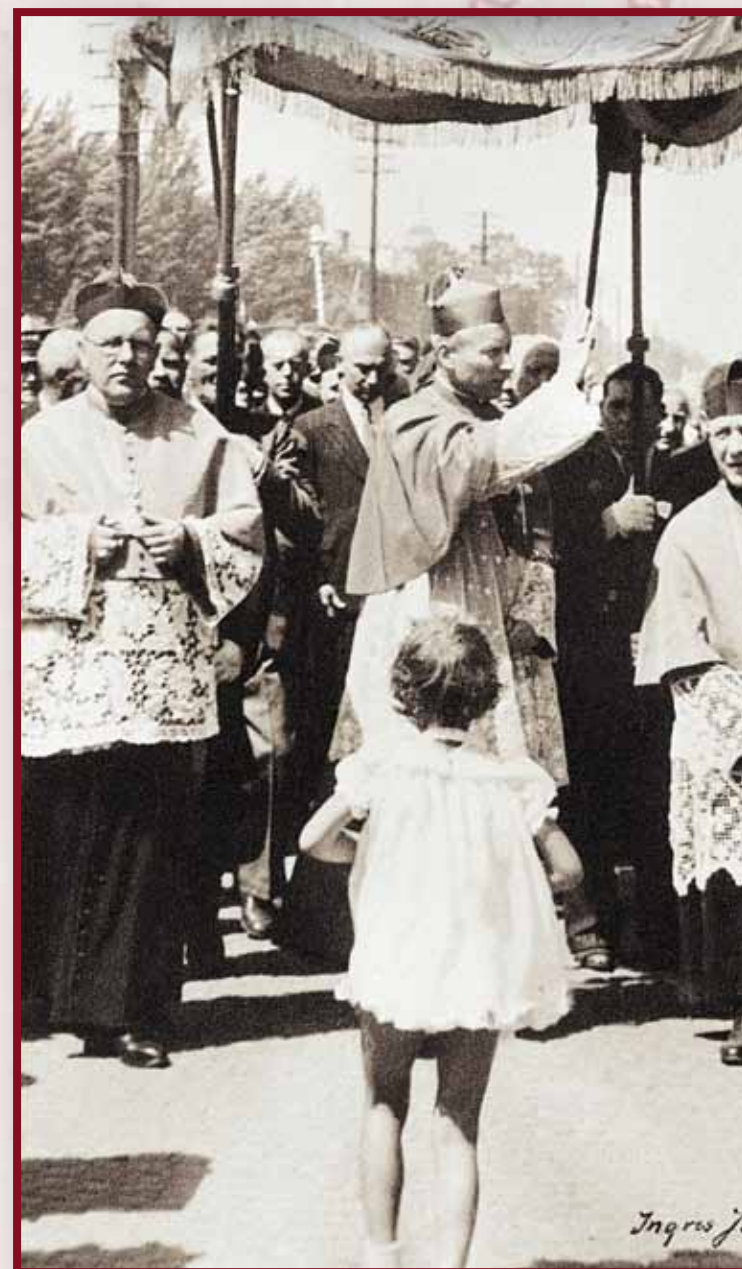
25 marca 1946 Prymas Polski kardynał August Hlond przekazał Księdzu Doktorowi Stefanowi Wyszyńskiemu wiadomość o mianowaniu go biskupem lubelskim. Sakrę biskupią Ksiądz Wyszyński przyjął 12 maja 1946 roku z rak Prymasa Polski oraz biskupów Karola Radońskiego i Stanisława Czajki. 26 maja 1946 roku odbył uroczysty ingres do katedry lubelskiej. Jako biskup Ksiądz Stefan Wyszyński rozpoczął intensywną pracę duszpasterską i likwidację zaległości czasu okupacji. Porządkował diecezję, głosił kazania, wizytował parafie, bierzmował. Wielką popularnością cieszyły się jego rekolekcje, wygłaszane w dzielnicach robotniczych, i kazania społeczne. Pełniąc funkcję Wielkiego Kanclerza Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego organizował prace na uczelni, powoływał od istnienia nowe wydziały, był inicjatorem wydania „Encyklopedii Katolickiej”. Wznowił działalność Instytutu Wyższej Kultury Religijnej dla Świeckich. 8 września 1946 roku uczestniczył w uroczystości oddania Polski Niepokalanemu Sercu Maryi na Jasnej Górze.

GDY ZNAJDE W SOBIE CHOĆ JEDEN AKT MIŁOŚCI, JUŻ NIE JESTEM NĘDZĄ.
„CHOĆBY CAŁE ŻYCIE MOJE BYŁO JEDNYM GRZECEM, TEN JEDEN AKT MIŁOŚCI ODDAJE MNIE BOGU. NIE, NIE JESTEM NĘDZĄ...
**JESTEM WIELKOŚCIĄ, BO MIŁUJĘ.
A MIŁOŚĆ NIE UMIERA. W RUPIECIARNI MEGO ŻYCIA ZNALAZŁEM COŚ BOŻEGO...
TO SAM BÓG ZAGUBIŁ TĘ „PRZECENNA PERŁĘ”. A CHOCIAŻ LEŻY ONA W ROLI, W ZIEMI, W BŁOCIE,
WARTO POSIAĆ TO BŁOTO, BY WRAZ Z NIM STAĆ SIĘ PANEM PERŁY. ILEŻ PERŁ LEŻY W BŁOCIE!
JAK WIELKĄ CENĘ MA BŁOTO PRZEZ TO WŁAŚNIE, ŻE ODKRYTO W NIM JEDNĄ, JEDYNĄ PERŁĘ.
WSZAK LUDZIE SPRZEDAJĄ WSZYSTKO, CO MAJĄ, ABY NABYĆ TO BŁOTO WRAZ Z PERŁĄ. JESTEM TYLKO BŁOTEM! ALE W TYM BŁOCIE BÓG ZGUBIŁ PERŁĘ MIŁOŚCI...”**



STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

OJCIEC I PASTERZ



PRYMAS POLSKI

12 listopada 1948 po śmierci Prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda, Biskup Stefan Wyszyński został mianowany Arcybiskupem Metropolita Gnieźnieńskim i Warszawskim, Prymasem Polski. Ksiądz Prymas, podejmując posługę w Kościele polskim w czasach wyjątkowo trudnych, od początku dostrzegł pilną potrzebę znalezienia „modus vivendi” Kościoła w Polsce i dlatego zainicjował rozmowy z Rządem PRL w tzw. Komisji Mieszanej. 14 kwietnia 1950 roku doszło do podpisania „Porozumienia” – jedynego w swoim rodzaju aktu zawartego między Episkopatem katolickim a Rządem komunistycznym.

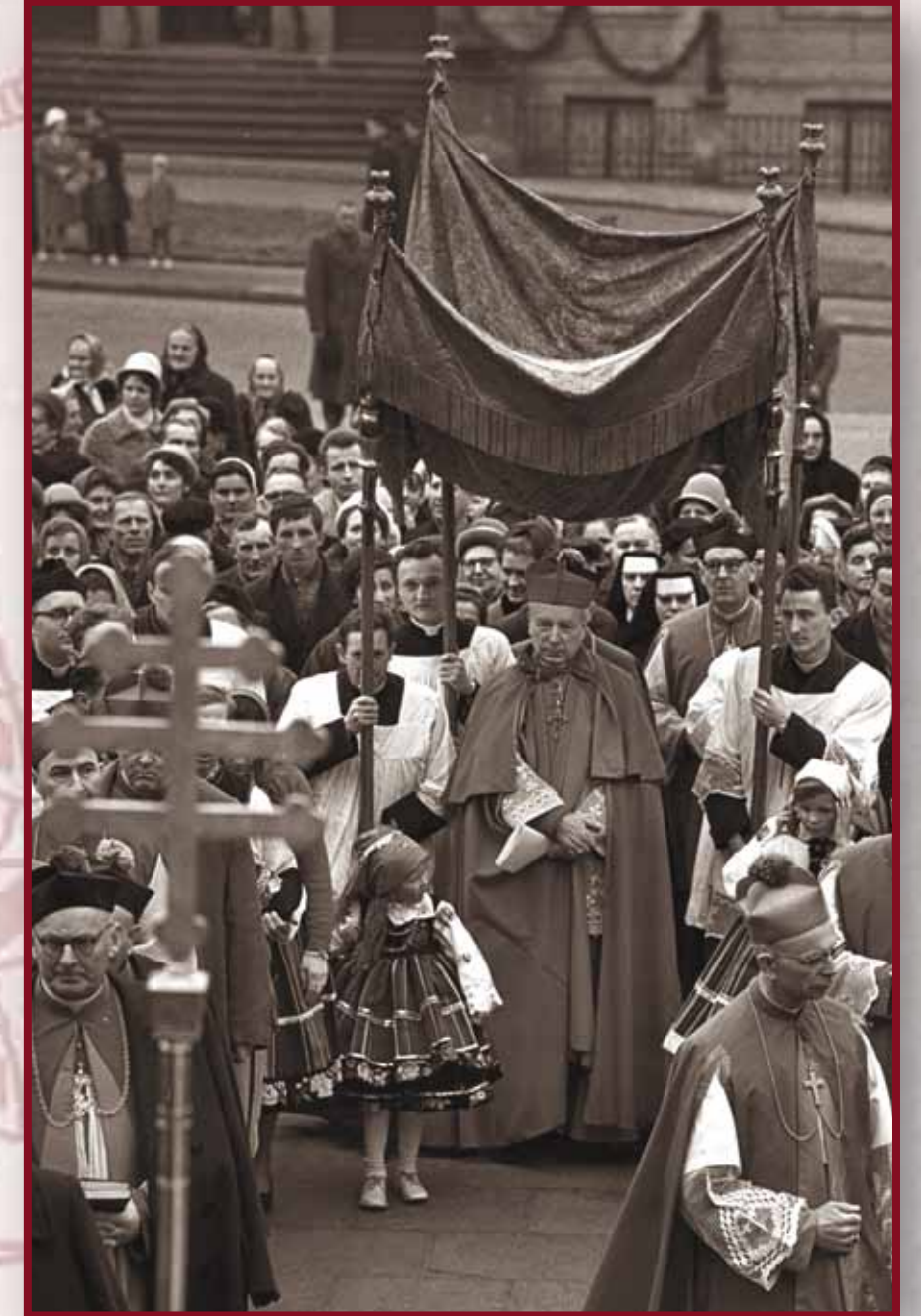
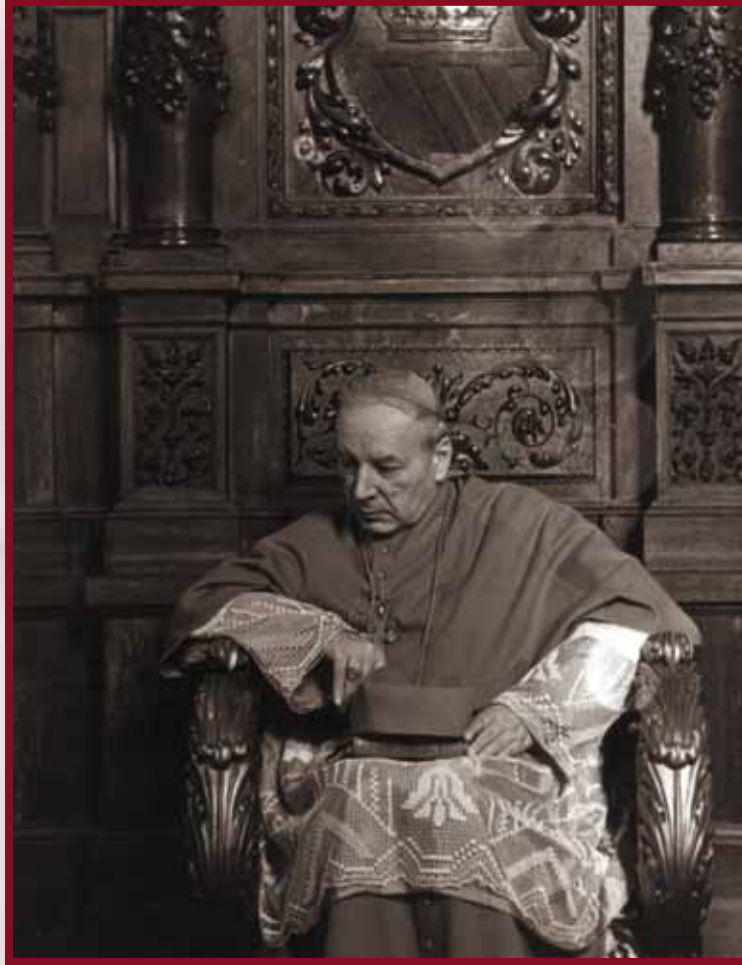
12 stycznia 1953 roku Arcybiskup Gnieźnieński i Warszawski Stefan Wyszyński został wyniesiony przez papieża Piusa XII do godności kardynalskiej. Władze państwowe zabroniły mu jednak wyjazdu do Rzymu na konsystorz. 9 lutego 1953 roku Rząd PRL wydał dekret uprawniający władze państwowe do ingerencji w obsadzanie stanowisk kościelnych i tworzenia nowych parafii. W odpowiedzi Prymas Polski wystosował memoriał „Non Posumus” którego tekst został przyjęty przez Konferencję Episkopatu 8 maja 1953 roku w Krakowie. Podpisali go: Stefan Kardynał Wyszyński i biskup Zygmunt Choromański – sekretarz Episkopatu. Memoriał „Non possumus!” stał się jedną z przyczyn późniejszego aresztowania Księdza Prymasa Wyszyńskiego.

NIE WOLNO SIĘGAĆ DO OŁTARZA, NIE WOLNO STAWAĆ MIĘDZY CHRYSYTEM NA KAPŁANEM, NIE WOLNO GWAŁCIC SUMIENIA KAPŁANA, NIE WOLNO STAWAĆ MIĘDZY BISKUPEM A KAPŁANEM. UCZYMY, ŻE NALEŻY ODDAĆ, CO JEST CEZARA CEZAROWI, A CO BOŻEGO BOGU. ALE GDY CEZAR SIADA NA OŁTARZU, TO MÓWIMY KRÓTKO: NIE WOLNO”.



STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

OJCIEC I PASTERZ



Pius Episcopus Servus Servorum Dei,
[The following text is a Latin decree regarding the appointment of Cardinal Wyszyński as the Primate of Poland. It is written in a dense, cursive Gothic script.]
Pius, obediens servus servorum Dei, Cardinalis Prætorius, Cancellarius, Secretarius, etc. etc. etc.
[The text continues with the details of the appointment and the Pope's instructions.]
M. Cancellarius, C. Secretarius, etc. etc. etc.
[The document concludes with the Pope's signature and the date.]
Apostolicam Sedem, 22 Junii 1963, in Vaticano.

STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

OJCIEC I PASTERZ

TRZY LATA WIĘZIENIA

25 września 1953 roku kardynał Wyszyński został aresztowany i wywieziony z Warszawy.

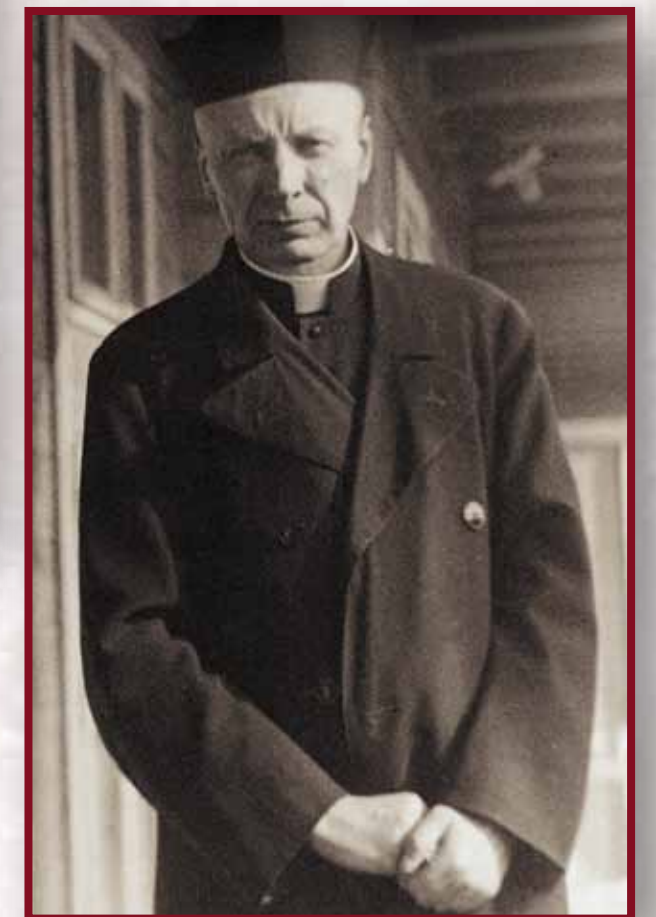
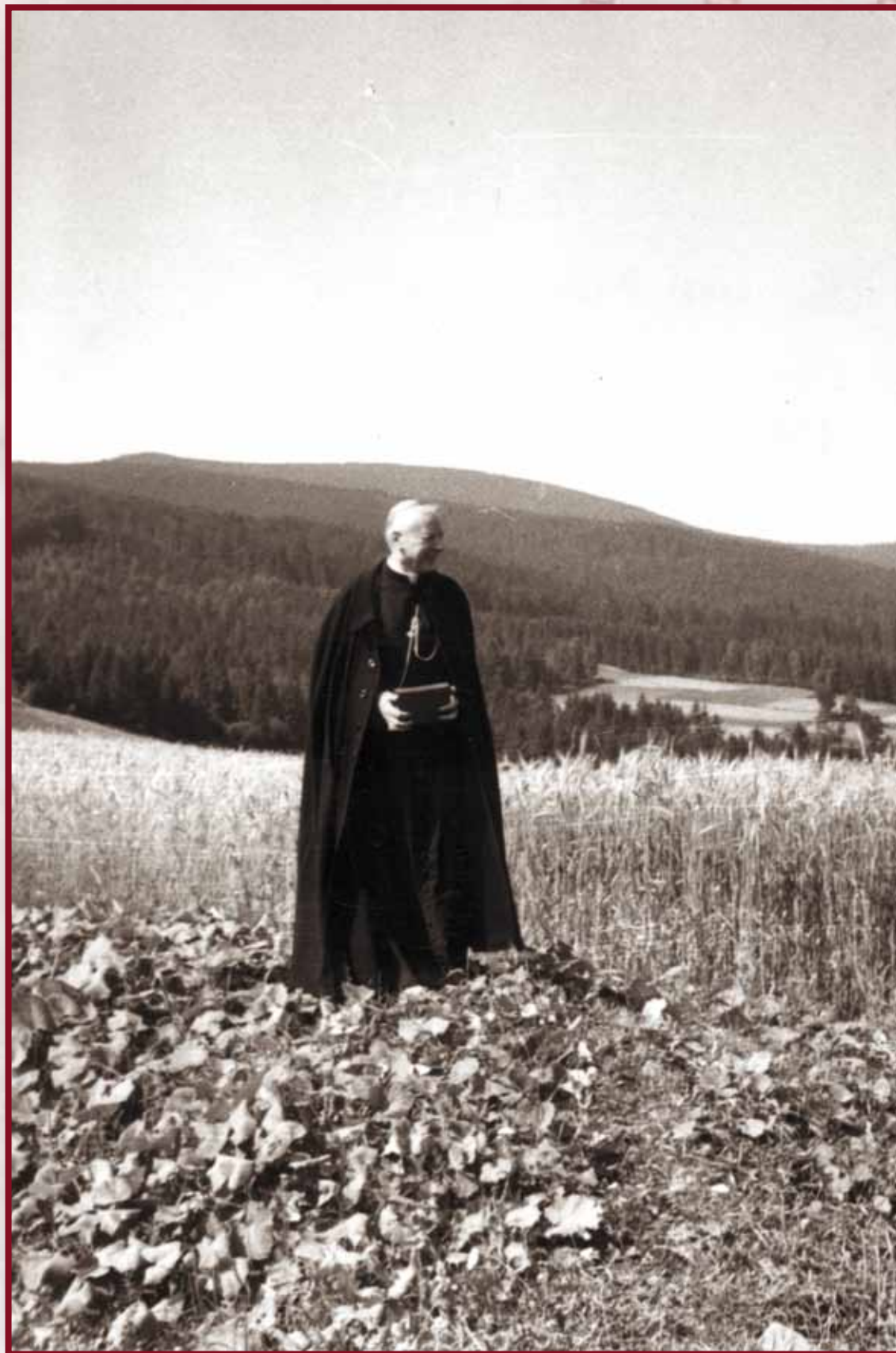
Był więziony przez trzy lata – w Rywałdzie, w Stoczku Warmińskim, w Prudniku i wreszcie w Komańczy. 12 października 1953 roku przewieziono Księdza Prymasa do Stoczka koło Lidzbarka Warmińskiego. Osadzony został w zniszczonym domu klasztornym. Zarówno dom, jak i ogród otoczono murem i drutem kolczastym. Tu właśnie, 8 grudnia 1953 roku, uwięziony Prymas Stefan Wyszyński oddał się w niewolę Matce Bożej. Od 6 października 1954 roku kolejnym miejscem odosobnienia Księdza Prymasa stał się dawny klasztor Franciszkanów w Prudniku Śląskim. 27 października 1955 roku nastąpiła kolejna zmiana miejsca uwięzienia. Tym samym Ksiądz Prymas został przewieziony do Komańczy, do klasztoru Sióstr Nazaretanek, które starały się otoczyć Kardynała opieką.

„CHOCIAŻBY POWSTAWAŁY CORAZ TO NOWSZE FILOZOFIE ZMATERIALIZOWANEGO ŚWIATA, PRAGNĄCE W PROCH ZETRZEĆ CZŁOWIEKA I CAŁE CZŁOWIECZEŃSTWO, POZOSTANIE ZAWSZE PRAWDĄ RODZINY LUDZKIEJ, ŻE NAJWAŻNIEJSZY NA ZIEMI JEST CZŁOWIEK. I NIC GO UNICESTWIĆ NIE ZDOŁA! CHOĆBY LEŻAŁ W ŻŁOBIE, NA GNOJU, OKAZUJĄC SIĘ W CAŁEJ SWEJ NĘDZY, JEŻELI JUŻ ZAISTNIAŁ – JEST I POZOSTANIE NAJWIĘKSZĄ WARTOŚCIĄ I NIEŚMIERTELNĄ POTĘGĄ NA ZIEMI.”



STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

OJCIEC I PASTERZ



SOLI DEO

JASNOGÓRSKIE ŚLUBY NARODU

16 maja 1956 roku, w Komańczy, Ksiądz prymas napisał tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego, który został w tajemnicy przewieziony na Jasną Górę i tam 26 sierpnia tego samego roku biskup Michał Klepacz, pod nieobecność nadal więzionego Kardynała Stefana Wyszyńskiego, w obecności Episkopatu Polski i milionowej rzeszy pielgrzymów, odczytał tekst Ślubów.

Program Jasnogórskich Ślubów Narodu stał się treścią Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrztu Polski.

Wkrótce po złożeniu Ślubów Jasnogórskich nadszedł czas odwilży politycznej. Po wyjściu na wolność Ksiądz Prymas pragnął pojechać prosto na Jasną Górę. Uwolniony 28 października 1956 roku na prośbę władz, przybył jednak bezpośrednio do stolicy, aby uspokoić społeczeństwo polskie, żeby nie powtórzyła się w Polsce sytuacja Węgier.

W 1957 roku Prymas powołał do życia Instytut Prymasowski Ślubów Narodu na Jasnej Górze – instytucję wspierającą prace Kościoła w realizacji programu Wielkiej Nowenny i przygotowań do Tysiąclecia Chrztu Polski. Kardynał Wyszyński skupiał cały Naród przy matce Bożej Jasnogórskiej, ufając, że poprzez jej przyczynę przyjdzie pomoc i wolność.



„**O**JEDNO PROSZĘ, BYŚ WZIĄWSZY WSZYSTKO MOJE, CHCIAŁA BRONIĆ KOŚCIOŁA CHRYSZTUSOWEGO. (...) OCHRONIAJ GO PŁASZCZEM MACIERZYŃSKIM, SKRYJ GO W SERCU TWOIM. JEŚLI JEST CI TO POTRZEBNE, ZABIJ MNIE, ABY MÓGŁ ŻYĆ W POLSCE KOŚCIÓŁ SYNA TWEGO”.



STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

OJCIEC I PASTERZ



SOLI DEO

OJCIEC SOBORU WATYKAŃSKIEGO II OGŁOSZENIE MARYI MATKĄ KOŚCIOŁA

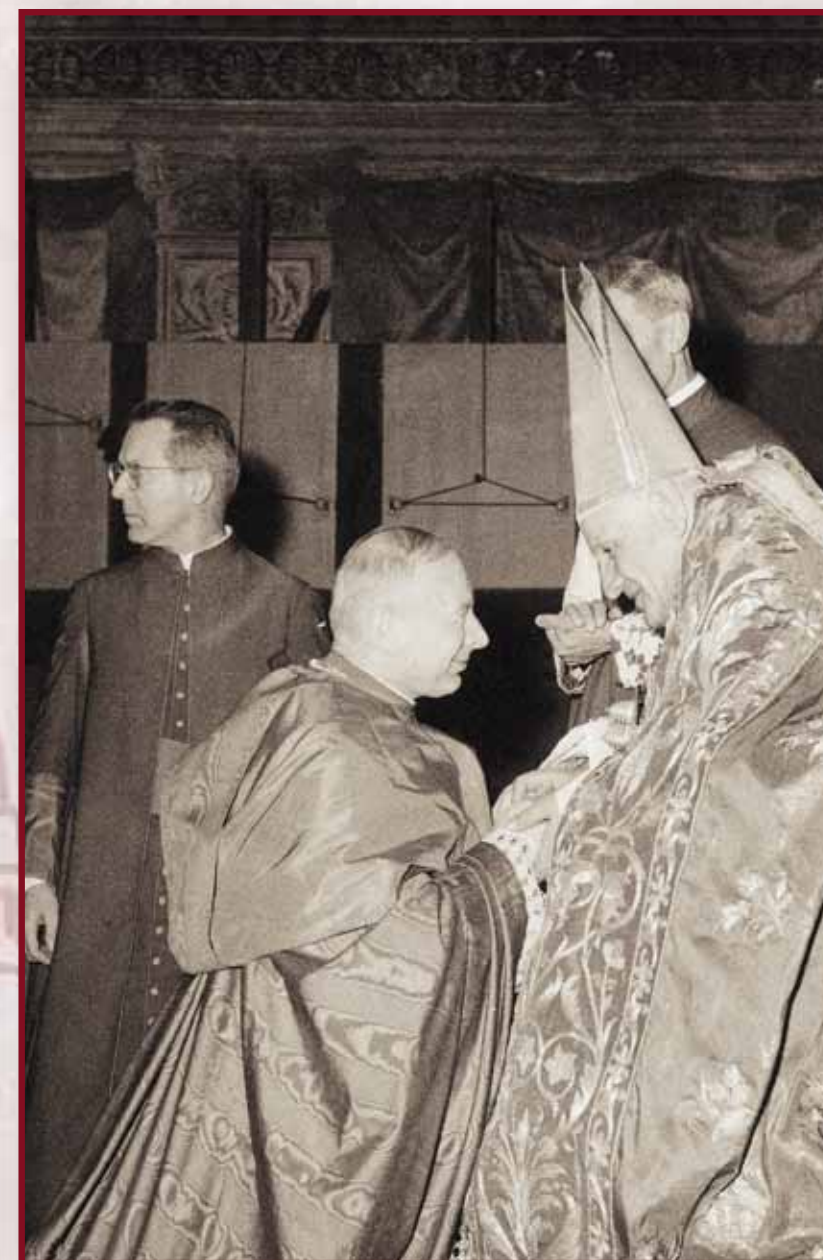
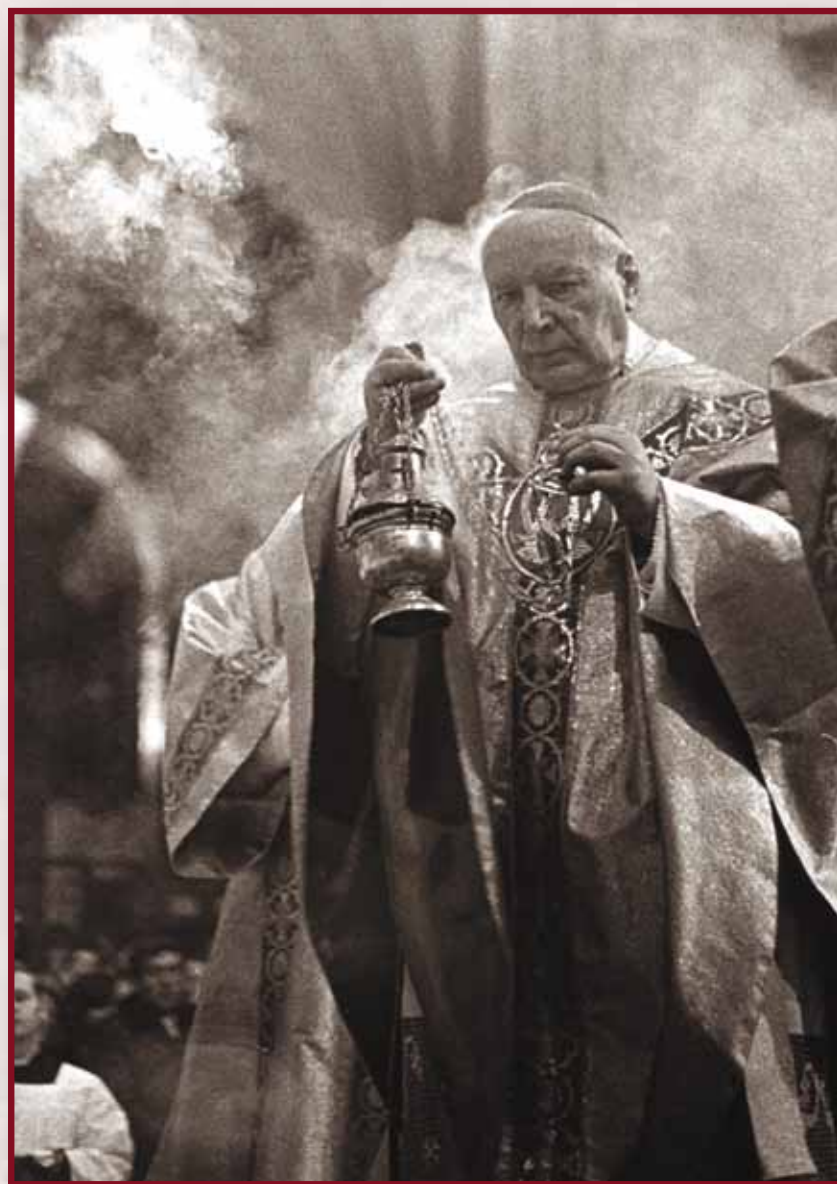
Z rzetelnym duszpasterskim programem przygotowania Polski do Milenium, zbiega się wielki wydarzenie w Kościele powszechnym jakim był Sobór watykański II, który obradował w latach 1962–1965. Był to 21. w historii sobór powszechny. Uczestniczyło w nim 2.540 biskupów z całego świata. Kardynał Wyszyński od początku uczestniczył w pracach Soboru. Był członkiem, powołanej w 1960 roku Centralnej Komisji Przygotowawczej, której zadaniem było wypracowanie norm określających przebieg Vaticanum II. Następnie, od 1962 roku, był członkiem Sekretariatu extra ordinem. A od 1963 roku wszedł w skład Prezydium Soboru. W czasie pobytu w Rzymie, w maju 1964 roku, Ksiądz Prymas Wyszyński dowiedział się od Ojca Świętego Pawła VI, że teologowie mają problem z tytułem „Matka Kościoła”, żeby nie mylił się z określeniem Matka – Kościół, a poza tym z powodów ekuumenicznych. Po powrocie do kraju poprosił bpa Antoniego Pawłowskiego – mariologa, o napisanie listu do Ojca Świętego w tej sprawie. List został przyjęty przez księży biskupów jako Memoriał Episkopatu Polski. Prośbę tę Ksiądz Prymas poprał doświadczeniem naszego Narodu, który tyle zawdzięcza Matce Bożej. Bóg wysłuchał synowskiego pragnienia Księdza Prymasa i Kościoła w Polsce – Maryja została ogłoszona Matką Kościoła. Ojciec Święty Paweł VI uczynił to w auli soborowej, na zakończenie III sesji Soboru, 21 listopada 1964 roku.

W PRZEMÓWIENIU NA AULI SOBOROWEJ KSIĄDZ PRYMAS POWIEDZIAŁ:
„BŁOGOSŁAWIONA MARYJA DZIEWICA PRZEZ TYLE WIEKÓW, PRZEZ KTÓRE TOCZYŁY SIĘ LOSY NASZEGO NARODU, OKAZUJE PRZEZ KONKRETNE WYDARZENIA, JAK WIELKA JEST SIŁA JEJ POŚREDNICTWA W UMACNIANIU CNÓT I DARÓW DUCHA ŚWIĘTEGO, DLA OBRONY NASZEJ ZIEMI POD JEJ PRZEMOŻNĄ OPIEKĄ.”



STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

OJCIEC I PASTERZ



STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

OJCIEC I PASTERZ

MILENIUM

Szlak milenijny rozpoczął się w Gnieźnie w dniu 14 kwietnia 1966 roku. Kardynał Stefan Wyszyński wraz z Episkopatem Polski odwiedził wszystkie stolice polskich diecezji. Były to tzw. stacje milenijne. Wszędzie głosił słowo Boże, błogosławił, wzywał do przebaczenia i pokoju społecznego. Kulminacyjnym punktem obchodów milenijnych stały się uroczystości Najświętszej Maryji Panny Królowej Polski, 3 maja, na Jasnej Górze, podczas których Kardynał Wyszyński z całym Episkopatem dokonał Aktu oddania Polski w macierzystą niewolę Maryji, Matki Kościoła, za wolność Kościoła Chrystusowego w Ojczyźnie i w świecie.

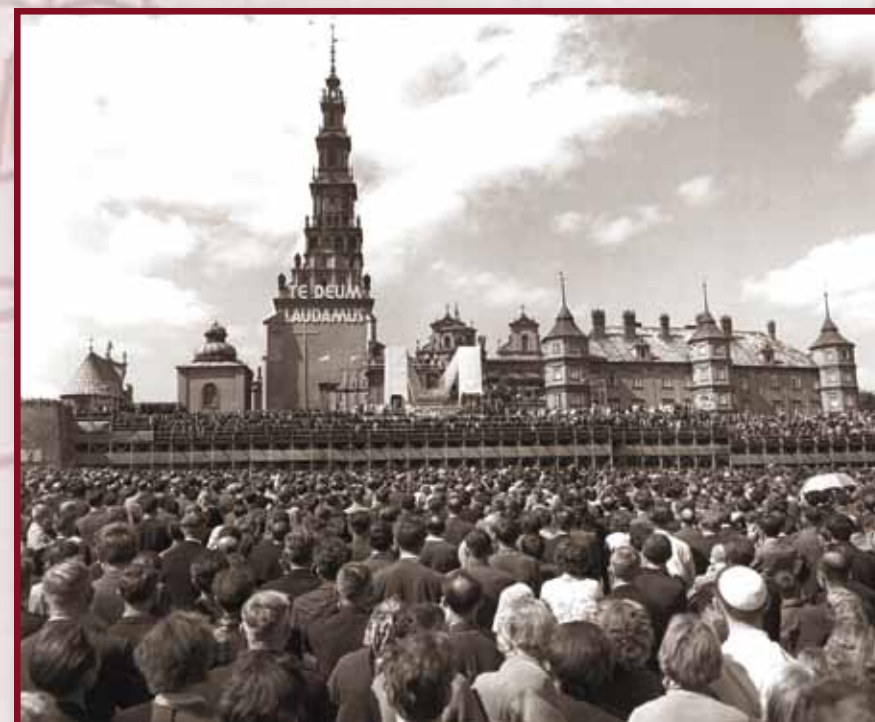
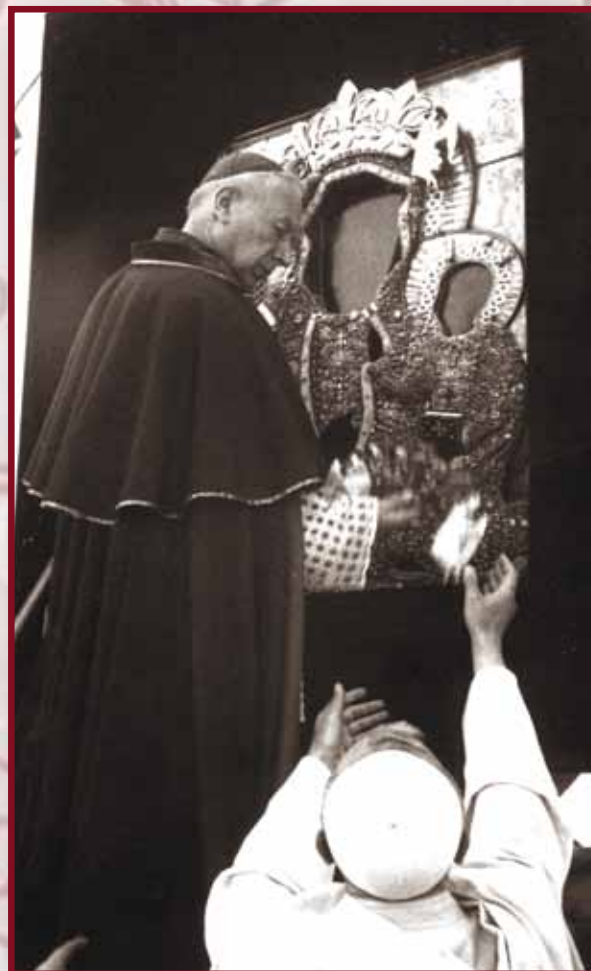
Jednak rok 1966 stał się również czasem wzmożonego prześladowania Prymasa i Kościoła, m.in. nie wpuszczono do polski papieża Pawła VI, który chciał osobiście przybyć na uroczystości w dniu 3 maja, a później w Wigilię Bożego Narodzenia. Zatrzymywano ludzi w pracy, dzieci w szkołach, odwoływano pociągi, zamykano drogi, aresztowano Obraz Matki Bożej Nawiedzającej. Odtąd przez 6 lat szlakiem Nawiedzenia wędrowała pusta rama, co nie umniejszyło w żaden sposób religijnego wymiaru tej wędrówki.

„ODTĄD, NAJLEPSZA MATKO I NASZA KRÓLOWO POLSKI, UWAŻAJ NAS POLAKÓW JAKO NARÓD ZA CAŁKOWITĄ WŁASNOŚĆ TWOJĄ, ZA NARZĘDZIE W TWYCH DŁONIACH NA RZECZ KOŚCIOŁA ŚWIĘTEGO, KTÓREMU ZAWDZIĘCZMY ŚWIATŁO WIARY, MOCE KRZYŻA, JEDNOŚĆ DUCHOWĄ I POKÓJ BOŻY. CZYŃ Z NAMI, CO CHCESZ! PRAGNIEMY WYKONAĆ WSZYSTKO, CZEGO ZAŻĄDASZ, BYLEBY TYLKO POLSKA PO WSZYSTKIE WIEKI ZACHOWAŁA NIESKAŻONY SKARB WIARY ŚWIĘTEJ, A KOŚCIÓŁ W OJCZYŹNIE NASZEJ CIESZYŁ SIĘ NALEŻNĄ MU WOLNOŚCIĄ, BYLEBYŚMY Z TOBĄ I PRZEZ CIEBIE, MATKO KOŚCIOŁA I DZIEWICO WSPOMOŻYCIELKO, STAWALI SIĘ PRAWDZIWA POMOCA KOŚCIOŁA POWSZECHNEGO – KU BUDOWANIU CIAŁA CHRYSTUSOWEGO NA ZIEMI!”



STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

OJCIEC I PASTERZ



STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

OJCIEC I PASTERZ



KRUCJATA MIŁOŚCI

W 1968 roku Prymas Polski przeżywał razem z młodzieżą wypadki marcowe: przemoc i pałki, którymi próbowano powstrzymać dążenie młodych Polaków do prawdy i wolności.

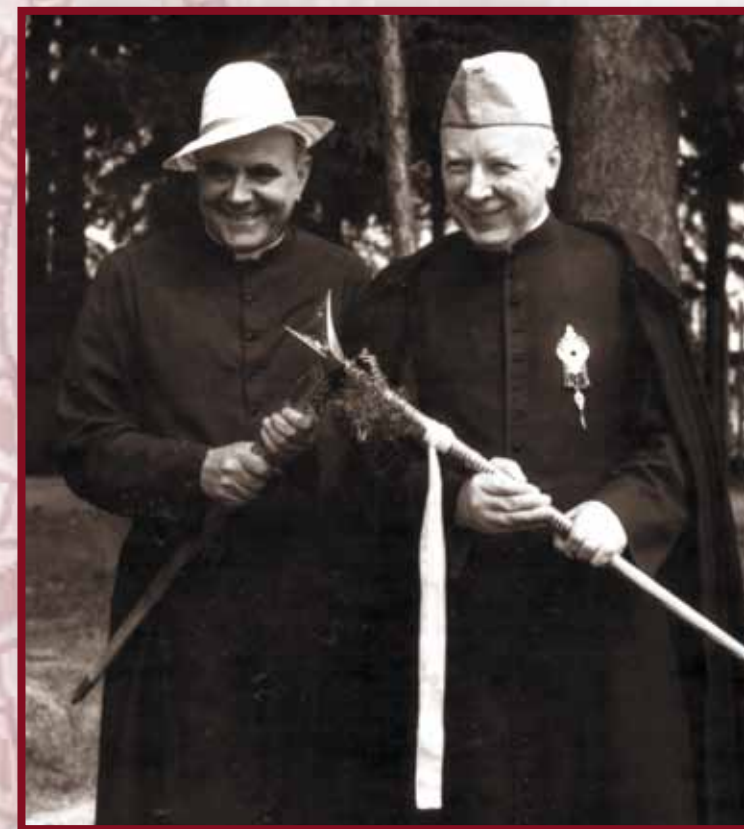
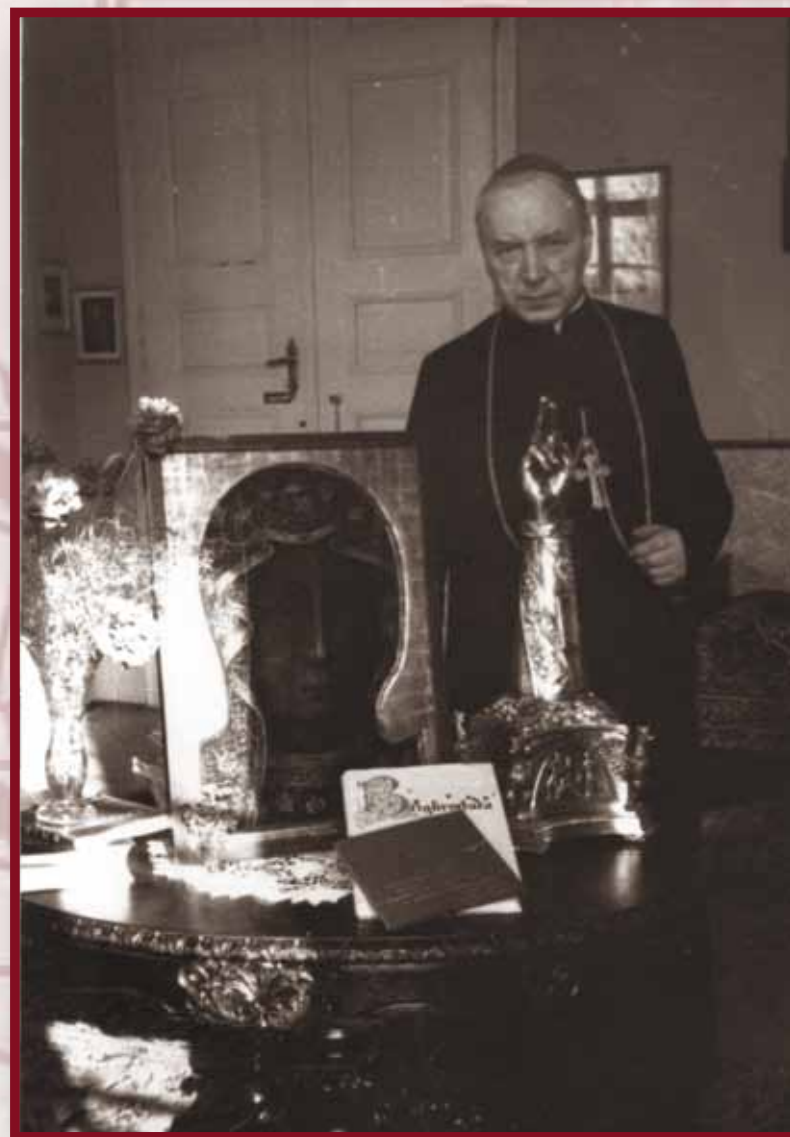
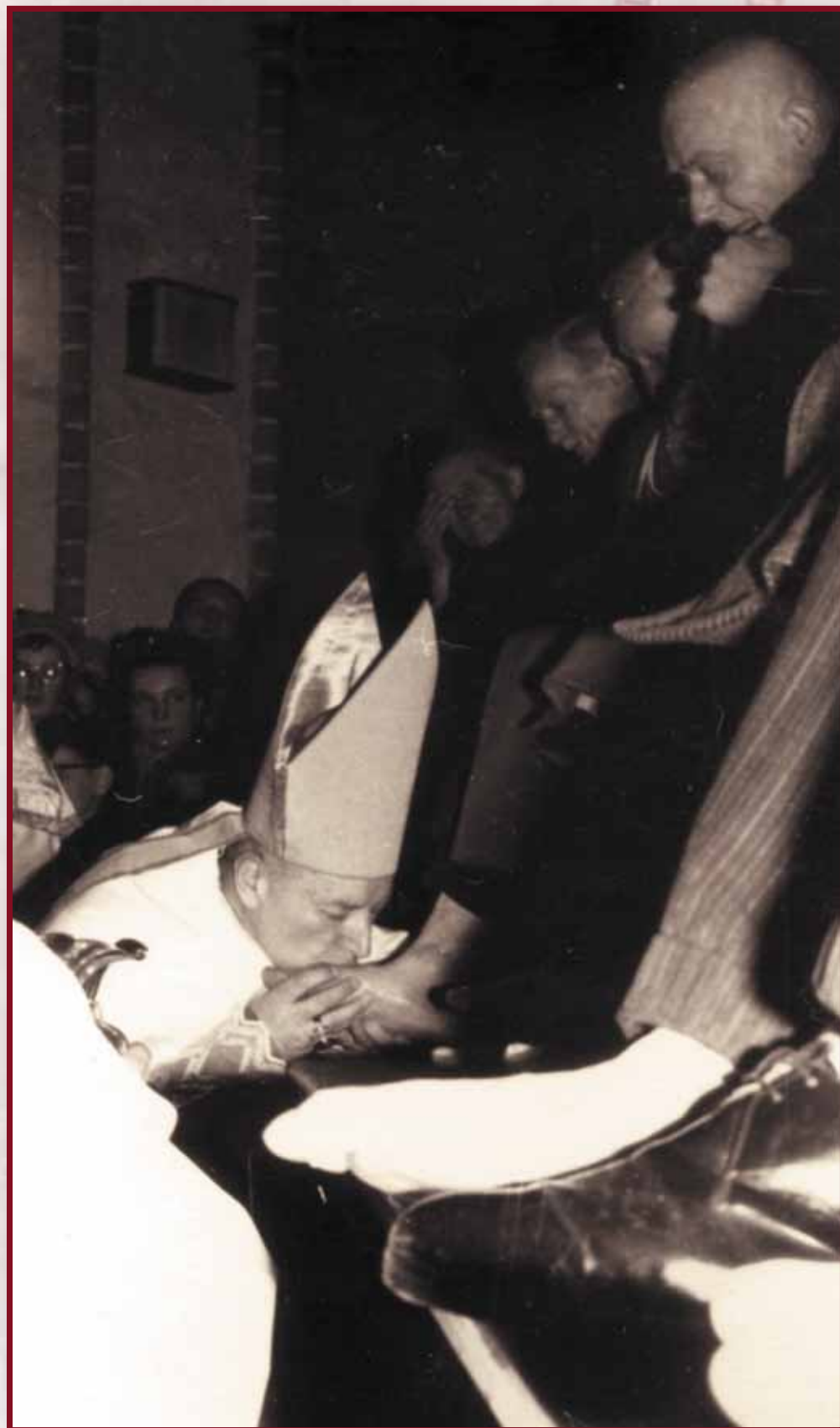
W 1970 roku Prymas Polski stanął w obronie robotników Wybrzeża, upominając się o poszanowanie życia ludzi pracy i sprawiedliwość społeczną. W 1972 roku Stolica Apostolska ustanowiła na Ziemiach Zachodnich i Północnych polską administrację kościelną, o którą od początku swojej prymasowskiej posługi zabiegał Kardynał Wyszyński. Powstały cztery nowe diecezje: opolska, gorzowska, szczecińsko-kamieńska i koszalińsko-kołobrzeska.

W 1976 roku Prymas Stefan Wyszyński ogłosił program sześciu lat wdzięczności Narodu za sześć wieków obecności Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze. Życie w miłości i zgodzie uważał Kardynał Wyszyński za największe dobro dla człowieka i dla Ojczyzny. Miłość do Polski stawiał ponad wszystko.

1. SZANUJ KAŻDEGO CZŁOWIEKA, BO CHRYSTUS W NIM ŻYJE. BĄDŹ WRAŻLIWY NA DRUGIEGO CZŁOWIEKA, TWOJEGO BRATA...
2. MYŚL DOBRZE O WSZYSTKICH. NIE MYŚL ŹLE O NIKIM.
3. MÓW ZAWSZE ŻYCZLIWIE O DRUGICH. NIE MÓW ŹLE O BLIŹNICH. NAPRAW KRZYWDĘ WYRZĄDZONĄ SŁOWEM. NIE CZYŃ ROZDŹWIEKU MIĘDZY LUDŹMI. JEDNOCZ SERCEM I SŁOWEM.
4. ROZMAWIAJ Z KAŻDYM JĘZYKIEM MIŁOŚCI. NIE PODNOŚ GŁOSU. NIE PRZEKLINAJ. NIE RÓB PRZYKROŚCI. NIE WYCISKAJ ŁEZ. USPOKAJAJ I OKAZUJ DOBRÓC.
5. PRZEBACZAJ WSZYSTKO WSZYSTKIM. NIE CHOWAJ W SERCU URAZY. ZAWSZE PIERWSZY WYCIĄGNIJ RĘKĘ DO ZGODY.
6. DZIAŁAJ ZAWSZE NA KORZYŚĆ BLIŹNIEGO. CZYŃ DOBRZE KAŻDEMU, JAKBYŚ PRAGNĄŁ, ABY TOBIE CZYNIONO. NIE MYŚL O TYM, CO TOBIE JEST KTO WINIEN, ALE CO TY JESTEŚ WINIEN INNYM.
7. CZYNNIE WSPÓŁCZUJ W CIERPIENIU. CHĘTNIE SPIESZ Z POMOCĄ, RADĄ, POCIECHĄ, SERCEM.
8. PRACUJ RZETELNIE, BO Z OWOCÓW TWEJ PRACY KORZYSTAJĄ INNI, JAK TY KORZYSTASZ Z PRACY DRUGICH.
9. WŁĄCZ SIĘ W SPOŁECZNĄ POMOC BLIŹNIEMU. OTWÓRZ RĘKĘ UBOGIM I CHORYM. UŻYCZAJ ZE SWEGO. STARAJ SIĘ DOSTRZEĆ POTRZEBUJĄCYCH WOKÓŁ SIEBIE.
10. MÓDL SIĘ ZA WSZYSTKICH, NAWET ZA NIEPRZYJACIÓŁ.

STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

OJCIEC I PASTERZ



SOLI DEO

OJCIEC DUCHOWY NARODU

W dniach wielkich przemian społeczno-politycznych w Polsce, na przełomie 1980 i 1981 roku, Prymas Stefan Wyszyński stał się człowiekiem, który jednoczył Naród rozdarty konfliktami wewnętrznymi. Dla robotników i rolników domagał się prawa swobodnego zrzeszania się w niezależnych samorządnych związkach zawodowych. Jednocześnie dostrzegał niebezpieczeństwo i przestrzegał, aby nie narazić bezpieczeństwa i suwerenności Ojczyzny. W lutym i marcu 1981 roku zwracali się do niego o radę zarówno delegaci „Solidarności”, jak i przedstawiciele rządu.

Jednak pod koniec marca nastąpiło poważne pogorszenie stanu zdrowia Księdza Prymasa. W całej Polsce zaczęła się nieustanna modlitwa w jego intencji, a zespół lekarzy usiłował zahamować proces rozwoju choroby nowotworowej.

Prymas Wyszyński odchodził do Boga. Maj stał się czasem pożegnań. W rocznicę konsekracji biskupiej, odprawił ostatnią w życiu Mszę świętą. Przyjął sakrament chorych. Pożegnał się z Matką Bożą Nawiedzenia, której Obraz przybył do jego rezydencji przy ulicy Miodowej. Pożegnał się z Radą Główną Episkopatu Polski. Po raz ostatni rozmawiał z Ojcem Świętym Janem Pawłem II, który zadzwonił z kliniki Gemelli w Rzymie. Rozmowa ta była dla Księdza Prymasa wielkim wzruszeniem, niemal ostatnią pociechą.

Żegnając się z najbliższymi współpracownikami mówił: „Przyjdą nowe czasy, wymagają nowych światła, nowych mocy, Bóg je da w swoim czasie. Pamiętajmy, że jak kardynał Hlond, tak i ja, wszystko zawierzyłem Matce Najświętszej i wiem, że nie będzie słabszą w Polsce, choćby ludzie się zmieniali.”

W uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, 28 maja 1981 roku, Stefan kardynał Wyszyński odszedł do Ojca.

Trumna z ciałem Prymasa Polski została wystawiona w kościele św. Józefa na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, a 31 maja 1981 roku tysiące wiernych z całego kraju stanęły na placu Zwycięstwa w Warszawie, aby oddać hołd zmarłemu Prymasowi Tysiąclecia.

ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II W LIŚCIE NA UROCZYSTOŚĆ POGRZEBU PROSIŁ:

„SZCZEGÓLNYM PRZEDMIOTEM (...) MEDYTACJI UCZYŃCIE POSTAĆ NIEZAPOMNIANEGO PRYMASA, ŚP. KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO, JEGO OSOBĘ, JEGO NAUKĘ, JEGO ROLĘ W JAKŻE TRUDNYM OKRESIE NASZEJ HISTORII. TO WSZYSTKO UCZYŃCIE PRZEDMIOTEM MEDYTACJI I PODEJMIJCIE TO WIELKIE I TRUDNE DZIEŁO, DZIEDZICTWO PRZESZŁO TYSIĄCLETNEJ HISTORII, NA KTÓRYM ON, KARDYNAŁ STEFAN, PRYMAS POLSKI, DOBRY PASTERZ, WYCISNĄŁ TRWAŁE, NIEZATARTE PIĘTNO. NIECH DZIEŁO TO PODEJMĄ Z NAJWIĘKSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ PASTERZE KOŚCIOŁA (...) NIECH PODEJMIĘ JE CAŁY KOŚCIÓŁ I CAŁY NARÓD. PODEJMIJCIE I PROWADZCIE JE KU PRZYSZŁOŚCI”.

STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

OJCIEC I PASTERZ



STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

OJCIEC I PASTERZ

